

Minister chce podatku cukrowego

Data publikacji: 21.12.2018 20:10

Jarosław Jan Pinkas, Główny Inspektor Sanitarny promował kompot z suszonych owoców, zamiast słodkich, gazowanych napojów. W Wiśle, w Chacie Olimpijczyka Jasia i Helenki gotował kompot, który jest na Śląsku Cieszyńskim wigilijnym przysmakiem. Spotkanie z góralami ma rozpocząć w Polsce dyskusję nad wprowadzeniem podatku cukrowego.



Fot: anszaf

Samo zdrowie!

Minister podkreślił podczas krótkiej konferencji, że ponad 24 procent polskich dzieci i młodzieży już ma problem z otyłością. Przyczyną tej choroby są właśnie napoje zawierające dużo cukru. - **W święta jesteśmy epatowani reklamami takich napojów. Powinniśmy pić to co zdrowe. Mamy swoje, wspaniałe tradycje. Kompot z suszonych owoców, bez cukru, jest zdrowy. Należy również zjeść owoce, z których jest gotowany, bo zawierają bardzo dużo błonnika** – mówił.

Główny Inspektor Sanitarny kompot robi z suszonych jabłek, gruszek i śliwek. - **Polska jest w tej kwestii podzielona. Ja używam suszonych śliwek, choć niektórzy wędzonych** – dodał z uśmiechem.

Skuteczny podatek

Jarosław Jan Pinkas podkreślił, że wiele krajów na świecie już wprowadziło podatek cukrowy. - **To bardzo mądre i skuteczne. Te kraje, które wprowadziły podatek cukrowy odnoszą sukces w postaci zmniejszonej wagi swoich obywateli** – powiedział.

Przyznał, że rząd nie rozpoczął jeszcze dyskusji na ten temat, ale rolę Głównego Inspektoratu Sanitarnego jest zwracanie uwagi na takie problemy, tym bardziej, że 80 procent chorób leczonych obecnie w Polsce związanych jest ze stylem życia – brakiem ruchu i niezdrowym odżywianiem.

Jarosław Jan Pinkas zapewnił jednocześnie, że podatek nie uderzy w krajową branżę cukrową. - **Będziemy go wprowadzać od tych napojów, które są groźne. Podatek nie będzie dolegliwy dla polskiego przemysłu cukrowego** – podkreślił.

Podatek ma dotyczyć cukru, a nie słodzików stosowanych w napojach, bo jak wynika z badań GIS są one zdrowsze.

anszaf